

UCHWAŁA Z DNIA 15 WRZEŚNIA 2006 R.

SNO 48/06

Prawo o ustroju sądów powszechnych nie przewiduje przesłanek obniżenia wynagrodzenia sędziego zawieszonego w czynnościach służbowych. Dopuszczając ewentualność zmiany samej wysokości orzeczonego obniżenia wynagrodzenia (aczkolwiek obniżenie nie jest samoistnym *quasi* środkiem zapobiegawczym w postępowaniu dyscyplinarnym) oraz posilkując się w tym zakresie przepisem art. 253 § 1 k.p.k. (art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych) Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny uznaje, że nie mogą to być przesłanki inne niż dotyczące zarzucanego czynu, oraz postawy osoby sprawcy. W szczególności bez znaczenia jest w tej kwestii sytuacja osobista, zdrowotna, rodzinna i majątkowa jak również czas trwania postępowania, na czas którego obniżono wynagrodzenie.

Przewodniczący: sędzia SN Piotr Hofmański.

Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski, Maria Grzelka(sprawozdawca).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na posiedzeniu z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego w Sądzie Okręgowym sędziego Sądu Okręgowego oraz protokolanta w sprawie sędziego Sądu Rejonowego po rozpoznaniu w dniu 15 września 2006 r. w związku z zażaleniem obrońcy obwinionego od uchwały Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 24 maja 2006 r., sygn. akt (...), w przedmiocie obniżenia potrącenia wynagrodzenia za pracę

u c h w a l i ł : z a s k a r ż o n ą u c h w a ł ę u t r z y m a ć w m o c y .

U z a s a d n i e n i e

W dniu 15 marca 2002 r. Prezes Sądu Okręgowego zarządził natychmiastową przerwę w czynnościach służbowych sędziego Sądu Rejonowego w związku z toczącym się w Prokuraturze Okręgowej postępowaniem przygotowawczym w sprawie złożenia przez wymienionego sędziego w dniu 10 sierpnia 1998 r. do organów ścigania fałszywego doniesienia o popełnieniu przez Beatę K. przestępstwa polegającego na fałszywym zawiadomieniu organów ścigania o zakłóceniu przez sędziego ciszy nocnej w dniu 8 kwietnia 1998 r., złożeniu fałszywych zeznań, tworzeniu fałszywych dowodów i zniesławieniu wymienionego sędziego.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny podjął w dniu 24 czerwca 2002 r. uchwałę o zawieszeniu sędziego Sądu Rejonowego w czynnościach służbowych na czas trwania postępowania karnego (art. 130 § 1 i 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo

o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.). Sąd Apelacyjny uznał, że zachodzi wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez wymienionego sędziego zarzucanych mu w postępowaniu karnym czynów z art. 238 i 234 k.k. w związku z czym zawieszenia wymaga powaga sądu. Uchwałę tę Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny utrzymał w mocy na mocy uchwały z dnia 29 września 2002 r., w której podzielił ocenę Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji, że powaga sądu i wzgląd na interes służbowy wymagały odsunięcia i zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych.

W dniu 2 sierpnia 2002 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego wszczął postępowanie dyscyplinarne przeciwko sędziemu Sądu Rejonowego o przewinienie dyscyplinarne, zawierające znamiona przestępstwa, polegające na tym, że dnia 10 sierpnia 1998 r. tenże zawiadomił Prokuraturę Rejonową o przestępstwach, których nie popełniono, a także fałszywie oskarżył Beatę K. o fałszywe oskarżenie go o wykroczenie naruszenia ciszy nocnej, o złożenie fałszywych zeznań, tworzenie fałszywych dowodów i zniesławienie, tj. o przewinienie z art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych w zw. z art. 238, 234 i 11 § 2 k.k.

W dniu 7 stycznia 2003 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego złożył wniosek o obniżenie sędziemu o 50 % wynagrodzenia za pracę.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uchwałą z dnia 21 czerwca 2004 r., na podstawie art. 129 § 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych, obniżył sędziemu Sądu Rejonowego wynagrodzenie za pracę w czasie trwania zawieszenia o 50 %. Uchwała ta została utrzymana w mocy przez Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w uchwale z dnia 25 listopada 2004 r., w której stwierdzono, że społeczna szkodliwość czynów zarzucanych obwinionemu, stopień zawinienia (wina umyślna) oraz fakt, że toczą się równolegle dwa postępowania (karne i dyscyplinarne) uzasadniają obniżenie wynagrodzenia o 50 %, a ponadto, że kwestia wydatków przeznaczonych na cele zdrowotne nie ma znaczenia w kwestii obniżenia wynagrodzenia sędziego. W uchwale tej Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny przesądził też o dopuszczalności orzekania o obniżeniu wynagrodzenia w sytuacji, gdy samo zawieszenie postępowania nie pociągnęło za sobą obniżenia, natomiast w okresie orzekania w tym przedmiocie wszczęte już zostało postępowanie dyscyplinarne.

Wnioskiem z dnia 15 kwietnia 2005 r. obrońca obwinionego wystąpił o zmniejszenie wysokości orzeczonego obniżenia wynagrodzenia z 50 % na 25 %. Powołał się przede wszystkim na okoliczność przewlekłości postępowania dyscyplinarnego, skutkującej nadmierną dla obwinionego dolegliwością, wyrażającą się w długotrwałym ograniczonym dostępie do środków finansowych niezmiennie potrzebnych na kupno leków, alimenty dla syna oraz pokrywanie kosztów wielu spraw toczących się z powództwa obwinionego, a także postępowań karnego i dyscyplinarnego. Ponadto, podniósł, że w postępowaniu przed sądem karnym zarzuty

zostały ograniczone oraz, że w obecnym stanie sprawy karnej istnieje prawdopodobieństwo uniewinnienia obwinionego.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uchwałą z dnia 24 maja 2005 r. nie uwzględnił wniosku. Stwierdził, że podstawą obniżenia wynagrodzenia o 50 % był wzgląd na stopień społecznej szkodliwości czynu zarzucanego sędziemu w toczących się równolegle postępowaniach karnym i dyscyplinarnym oraz, że w tym zakresie obwiniony nie wykazał zmiany okoliczności. Sąd Apelacyjny uznał też, że okres 1 roku i 5 miesięcy trwającego potrącania wynagrodzenia nie jest długotrwały, zaś występowania obowiązku alimentacyjnego i ponoszenia kosztów leczenia oraz kosztów sądowych obwiniony nie wykazał, a ponadto – że w dochodach rodziny obwinionego należy uwzględnić uposażenie jego żony, będącej również sędzią rejonowym.

W zażaleniu obrońca obwinionego zarzucił powyższemu orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że dolegliwość potrącania wynagrodzenia trwająca 1 rok i 5 miesięcy nie jest długotrwała oraz, że o dochodach rodziny obwinionego decyduje również uposażenie jego żony, a ponadto – błąd w ocenie materiału dowodowego przez przyjęcie, że brak wykazania zmiany okoliczności co do obowiązku alimentacyjnego i kosztów leczenia uzasadnia dalsze stosowanie środka zapobiegawczego w postaci potrącania wynagrodzenia. Przyznał, że w powyższym zakresie sytuacja osobista i majątkowa obwinionego nie uległa zmianie, ale zarzucił, że zmianą okoliczności jest przewlekłość postępowań dyscyplinarnego i karnego. Powołał się też na podnoszony wcześniej w postępowaniu dyscyplinarnym zarzut braku podstaw do wszczęcia tego postępowania z uwagi na wcześniejszy niż data wszczęcia upływ 3-letniego terminu przedawnienia karalności zarzucanego przewinienia dyscyplinarnego, oraz na fakt, że do tej pory nie został rozpoznany przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wniosek obwinionego z dnia 16 marca 2006 r. w powyższej kwestii, której rozstrzygnięcie ma kardynalne znaczenie dla stosowania w ogóle jakiegokolwiek środka zapobiegawczego. Skarżący wnosił o zmianę przedmiotowej uchwały, ewentualnie o jej uchylenie do ponownego rozpoznania lub o uchylenie w ogóle środka w postaci obniżenia wynagrodzenia. W toku postępowania zażaleniowego obwiniony złożył pismo procesowe, w którym ponownie podniósł zarzut przedawnienia i wnosił o uchylenie środka zapobiegawczego w postaci obniżenia wynagrodzenia.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny uznał zażalenie za bezzasadne.

Przesłanką zastosowania wobec sędziego Sądu Rejonowego obniżenia o 50 % wynagrodzenia w okresie zawieszenia w czynnościach służbowych było prawdopodobieństwo popełnienia przez obwinionego przestępstwa, społeczna szkodliwość zarzucanego czynu wyrażająca się w winie umyślnej oraz wynikające z tego naruszenie powagi sądu. Powyższa przesłanka w okresie podejmowania

zaskarżonej uchwały nadal występowała, a także występuje w chwili obecnej. W szczególności, wbrew stanowisku wyrażonemu w zażaleniu, prawdopodobieństwo popełnienia przez obwinionego umyślnego przestępstwa z art. 234 k.k. nie tylko nie osłabło, ale występuje w stopniu wyższym aniżeli miało to miejsce w okresie orzekania przez Sądy Dyscyplinarne pierwszej i drugiej instancji. Bezsprzeczne jest, że wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 4 listopada 2004 r., sygn. akt (...) sędziego Sądu Rejonowego został uznany za winnego tego, że w dniu 10 sierpnia 1998 r. fałszywie oskarżył Beatę K. o popełnienie przestępstwa polegającego na tym, że w dniu 8 kwietnia 1998 r. złożyła ona w IV Komisariacie Policji w A. fałszywe oskarżenie wobec sędziego Sądu Rejonowego o popełnieniu wykroczenia zakłócenia ciszy nocnej, tj. występku z art. 234 k.k. Po uchyleniu tego orzeczenia i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 27 stycznia 2005 r., sygn. akt (...) ponownie uznał sędziego za winnego przestępstwa z art. 234 k.k., z tym jednakże, iż ustalając, że wina oskarżonego oraz społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, Sąd ten umorzył warunkowo postępowanie na 2-letni okres próby. Powyższy wyrok został zaskarżony przez sędziego Sądu Rejonowego, a ponadto – na niekorzyść oskarżonego przez Prokuratora. Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 31 maja 2006 r., sygn. akt (...), uwzględnił apelacje obydwu stron i uchylił zaskarżone orzeczenie, a sprawę przekazał Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu stwierdził m.in., że czyn sędziego Sądu Rejonowego nie może zostać oceniony jako społecznie szkodliwy w stopniu nieznacznym ponieważ, bez względu na przyjęcie działania z zamiarem bezpośrednim bądź tylko ewentualnym, dopuszczenie się fałszywego donosu do organów ścigania przez sędziego, który wie, że osoba, której donos dotyczy, działała w granicach przysługującego jej prawa, jest ze względów podmiotowych szczególnie szkodliwie społecznie. Sąd Okręgowy zwrócił też uwagę, iż przy ustaleniu, że sędzia Sądu Rejonowego zakłócił ciszę nocną w dniu 8 kwietnia 1998 r., nie może budzić aprobaty tłumaczenie oskarżonego, iż przez swoje zawiadomienie dotyczące Beaty K. zamierzał doprowadzić do oczyszczenia się z postawionego mu w zawiadomieniu o wykroczeniu zarzutu. Zdaniem Sądu Okręgowego, owo „oczyszczenie” musiałoby polegać na wykazywaniu, że zakłócenie ciszy nocnej z jego strony nie miało miejsca i że Beata K. kłamała twierdząc, że było inaczej, podczas gdy oskarżony miał świadomość tego, że w rzeczywistości zakłócił ciszę nocną i że Beata K. nie kłamała.

Zdaniem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego, wobec wydania w dotychczasowym postępowaniu karnym dwóch wyroków uznających sędziego Sądu Rejonowego za winnego występku z art. 234 k.k., a obecnie – uchylenia drugiego z tych wyroków w wyniku uwzględnienia m.in. apelacji Prokuratora prawdopodobieństwo popełnienia przez wymienionego sędziego występku z art. 234 k.k. jest znaczne. Wzmacnia to także ocenę o znacznej społecznej szkodliwości czynu

zarzucanego obwinionemu w postępowaniu karnym i to tym bardziej, gdy się zważy, że również przedstawione przez obwinionego w postępowaniu karnym motywy działania wskazują na postawę sprzeczną z zasadą postępowania godnego, do którego sędzia jest zobowiązany w myśl roty złożonego ślubowania. Niczego w tym zakresie nie zmienia zmiana przez Sąd karny opisu czynu objętego aktem oskarżenia; w dalszym ciągu wymowa zarzutu, który się ostał jest jednoznacznie wysoce naganna.

Ustawa – Prawo o ustroju sądów powszechnych nie przewiduje przesłanek obniżenia wynagrodzenia sędziego zawieszonego w czynnościach służbowych. Dopuszczając ewentualność zmiany samej wysokości orzeczonego obniżenia wynagrodzenia (aczkolwiek obniżenie nie jest samoistnym *quasi* środkiem zapobiegawczym w postępowaniu dyscyplinarnym) oraz posiłkując się w tym zakresie przepisem art. 253 § 1 k.p.k. (art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych) Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny jest zdania, że nie mogą to być przesłanki inne, niż dotyczące zarzucanego czynu oraz postawy osoby sprawcy. W szczególności bez znaczenia jest w tej kwestii sytuacja osobista, zdrowotna, rodzinna i majątkowa jak również czas trwania postępowania, na czas którego obniżono wynagrodzenie. Z natury rzeczy naruszenie powagi sądu nie daje się miarkować przez pryzmat tego rodzaju wymienionych wyżej okoliczności.

Trzeba zgodzić się ze skarżącym, że argumentacja Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej uchwale odnośnie do oceny okresu trwania potrąceń wynagrodzenia oraz stosunków majątkowych małżeńskich obwinionego nie była trafna. Jednakże Sąd Apelacyjny prawidłowo przyjął, iż w zakresie prawdopodobieństwa popełnienia przez obwinionego przestępstwa oraz społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu nic się nie zmieniło; ta ocena miała charakter przesądzający.

Z przedstawionych przyczyn zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie (art. 437 k.p.k. w zw. z art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych).

Brak też było podstaw do uwzględnienia przedawnienia w postępowaniu dyscyplinarnym karalności czynu, w związku z którym nastąpiło zawieszenie sędziego Sądu Rejonowego w czynnościach służbowych, a następnie obniżenie wynagrodzenia (art. 439 § 1 pkt 9 w zw. z art. 17 pkt 6 k.p.k. i art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych). W sprawie niniejszej kwestia ta była już rozważana przez Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny ze skutkiem dla obwinionego niekorzystnym w postępowaniu o zawieszenie sędziego w czynnościach służbowych. Również obecnie nie ma podstaw do uchylenia zaskarżonej uchwały oraz uchwały o zawieszeniu, w związku z przedawnieniem. Przestępstwo z art. 234 k.k. jest zagrożone m.in. karą pozbawienia wolności do 2 lat. Zgodnie z art. 101 § 1 pkt 5 i art. 102 k.k. w zw. z art. 15 Przepisów wprowadzających Kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 r. (Dz. U. Nr 88, poz. 554) karalność tego przestępstwa ustaje po upływie 5 lat od jego popełnienia, a jeżeli w okresie tych 5 lat wszczęte zostało postępowanie karne przeciwko osobie,

karalność ustaje z upływem kolejnych 5 lat liczonych od upływu pierwszego 5-letniego okresu. Z uwagi na datę zarzucanego obwinionemu czynu z art. 234 k.k. (dnia 10 sierpnia 1998 r.) w rozpoznawanej sprawie powyższe reguły przedawnienia karalności znajdują zastosowanie na podstawie art. 81 § 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych z dnia 20 czerwca 1985 r. (Dz. U. z 1994 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.) w zw. z art. 204 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych z 2001 roku. Oznacza to, że postępowanie dyscyplinarne o przewinienie mające znamiona przestępstwa mogło być skutecznie wszczęte w dniu 2 sierpnia 2002 r. i może się toczyć do dnia 10 sierpnia 2008 r.